

AKSJOLOGICZNE PODSTAWY PRAWNOKARNEJ OCHRONY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W PERSPEKTYWIE STULETNICH DZIEJÓW. CZĘŚĆ II

Dr hab. Alicja Grześkowiak, prof. KPSW

Katedra Prawa Karnego, Wydział Nauk Prawnych, Społecznych i Humanistycznych

Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy

e-mail: a.grzeskowiak@kpsw.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-2790-8751>

Streszczenie. Druga część opracowania obejmuje analizę podstaw aksjologicznych prawnokarnej ochrony państwa Polskiego od czasu początków komunistycznej władzy w Polsce, do 1989 r. W latach 1944–1989 kilkakrotnie zmieniano konstytucje oraz przepisy prawa karnego mające chronić państwo. Początkowo ich podstawą aksjologiczną powinna być konstytucja z 1921 r., jednak rzeczywistość prawna była odmienna. W miejsce przepisów kodeksu karnego z 1932 r. obowiązującego do 1970 r., wprowadzono w tym zakresie nowe, niezmiernie surowe normy prawnokarne, opierające głównie karę śmierci, w dużej części mające zwalczyć opozycję nie godzącą się na przechwycenie władzy przez komunistów. Przepięstwa przeciwko państwu uważane były – wzorem sowieckiego prawa – za przestępstwa kontrrewolucyjne. Ich podstawy aksjologiczne wyznaczała klasowa polityka partii. Prawo karne z prawa wartości przemieniło się w prawo interesu. Po przyjęciu stalinowskiej konstytucji, która wprost określała zadania walki z przeciwnikami Polski Ludowej, umocnił się schemat prawny tego rodzaju przestępstw. Kodeks karny z 1969 r. dostosowywał prawnokarłą ochronę PRL do norm konstytucyjnych. W analizie podstaw aksjologicznych prawa karnego Polski Ludowej lat późniejszych szczególne miejsce zajmuje ustawodawstwo stanu wojennego.

Słowa kluczowe: przestępstwa przeciwko PRL, przestępstwa kontrrewolucyjne, zdrada ojczyzny, prawo interesu, prawo klasowe, konstytucja stalinowska

I.

Okres wojny zmienił zupełnie priorytety życia Narodu. Podstawowym zadaniem była walka w obronie Ojczyzny. Napadnięta Polska broniła się najpierw przeciwko niemieckiemu najeźdźcy i okupantowi, a już chwilę później także przeciwko sowieckim najeźdźcom i okupantom. Od pewnego czasu tej wojny, jej zmienne losy spowodowały – przy czynnym kierowaniu i wsparciu ze strony nowego rosyjskiego zaborcy, zagarnięcie przez polskich komunistów władzy w Polsce pozostającej jeszcze ciągle w stanie wojny. Uzurpując sobie do tego prawo powołali oni z 31 grudnia 1943 r. na 1 stycznia 1944 r. Krajową Radę Narodową, która samookreśliła się reprezentacją polityczną narodu polskiego mającą stanowić załączek parlamentu i zapowiedziała powołanie tymczasowego rządu. Był nim PKWN¹, który 22 lipca 1944 r. ogłosił manifest zawierający prowizoryczne wskazania dotyczące ustroju Polski w tym podkreślenie, że KRN i PKWN działa-

¹ PKWN utworzony został ustawą z dnia 21 lipca 1944 r., Dz. U. Nr 1, poz. 1.

ją na podstawie konstytucji z 17 marca 1921 r. „jedynie obowiązującej konstytucji legalnej”², z zaznaczeniem, że jej podstawowe założenia obowiązywać będą do uchwalenia nowej konstytucji przez Sejm Ustawodawczy. KRN w taki sposób samozwańczo wyeliminowała z polskiego porządku prawnego konstytucję z 1935 r., która nie została uchylona, a więc nadal w nim istniała.

PKWN uchwalił dekretem z 23 września 1944 r., a więc jeszcze w czasie wojny, Kodeks Karny Wojska Polskiego, uważany za początek ustawodawstwa Polski Ludowej w zakresie przestępstw przeciwko państwu [Krukowski 1985, 35]. Uznano go za krok naprzód w polskiej myśli prawniczej, i wskazywano, że „nie zna on pobłażliwości dla tych, którzy chcą cofnąć bieg historii, albo upadli tak nisko, że społeczeństwo może mieć tylko pożytek z ich eliminacji, z wyrzucenia ich poza swój nawias na długo, bądź na zawsze” [Muszkat 1945, 18]. Wskazywano, że „Kodeks ten, chociaż uważany za prowizorium na czas wojny, widziany był jako konieczny, bo m.in. „uwzględniał dorobek nowoczesnego wojskowego ustawodawstwa karnego naszych sojuszników, dawał wyraz duchowi demokracji, postępu i społecznego uświadomienia – cechujących nasze odrodzone w toku walki z hitleryzmem, siły zbrojne” [Tenże 1946, 10].

Kodeks karny Wojska Polskiego zawierał rozdział obejmujący w art. 85–103 zbrodnie stanu – wszystkie one były zagrożone karą śmierci. Przewidziano w nim odpowiedzialność karną za usiłowanie pozbawienia Państwa Polskiego niepodległego bytu lub oderwania części jego obszaru, usiłowanie zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego oraz za usiłowanie zamachu na organy władzy zwierzchniej Narodu. Przestępstwa te, nazywane były przestępstwami kontrrewolucyjnymi [Lityński 1992, 115]. Linię podziału między przestępstwami kontrrewolucyjnymi a innymi wyznaczał zamiar kontrrewolucyjny³. Ale KKWP penalizował także jako zbrodnie stanu, np. nawoływanie do czynów skierowanych przeciwko jedności sojuszniczej ze Związkiem Sowieckim.

Jak wskazał w wytycznych z 19 grudnia 1952 r. Najwyższy Sąd Wojskowy: „Przedmiotem rodzajowym przestępstwa kontrrewolucyjnego jest Polska Rzeczpospolita Ludowa – państwo demokracji ludowej jako postać dyktatury proletariatu, ustrój polityczny i społeczno-gospodarczy, władza ludowa, podstawy ekonomiczne Polski Ludowej, jej niezawisłość i bezpieczeństwo. [...] Podmiotem przestępstwa kontrrewolucyjnego jest wróg Polski Ludowej”⁴. Podstawy aksjologiczne wyznaczały w tym wypadku nie wartości rzekomo obowiązującej przedwojennej konstytucji, ale ideologia komunistyczna.

Przestępstwa zbrodni stanu zawarte w KKWP dały podstawę do najbardziej bezwzględnej i krwawej rozprawy z opozycją, do najsurowszego represjonowania i likwidowania ludzi prowadzących działalność polityczną sprzeczną z intencją komunistów [tamże, 109]. „Faktycznie więc, k.k.WP stanowił podstawę do

² *Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego ogłoszony 22 lipca 1944r.*, w: *Konstytucje w Polsce*, Warszawa 1990, s. 143.

³ ZO NSW 111/52, WPP 4/52.

⁴ *Zbiór orzeczeń Najwyższego Sądu Wojskowego*, Warszawa 1954, s. 20.

karania śmiercią osób uprawiających działalność polityczną niezgodną z linią PKWN czy krytykujących stosunki polsko-radzieckie na bazie dominacji ZSRR” [Turlejska 1989, 38]. „Skazano na jego podstawie tysiące żołnierzy podziemnych organizacji niepodległościowych, działaczy politycznych, członków służb pomocniczych, a i całkowicie nie związanych z podziemiem ludzi” [Kostewicz 1996, 128].

Przepisy KKWP zawierały wiele ustawowych znamion niedookreślonych, o cennych, bardzo szeroko zakreślonych, wypełnianych polityczną treścią głównie przez dyrektywy partii oraz naciski i bezpośrednie interwencje organów bezpieczeństwa publicznego i przez uzależnionych od nich sędziów. Było to działanie celowe, gdyż ustawodawcy chodziło o „takie rozluźnienie normy prawnej, która by nie stanowiła przeszkody w podejmowaniu czynności o charakterze śledczym w stosunku do obywatela, który nie popełnił jeszcze przestępstwa, ale który wedle lansowanej wówczas tezy o wzrastającej walce klasowej [...] był jednostką [...] niebezpieczną” [Rejman 1922, 49]. Przedstawiciele ówczesnej doktryny prawa karnego podkreślali, że KKWP pełni funkcję dławienia oporu wroga klasowego wewnątrz kraju i obrony kraju przed wrogami zewnętrznymi [Wolter, Lernell, i in. 1954, 257], co w pełni pokrywało się z komunistycznym widzeniem roli prawa karnego w tamtym czasie i z podstawami ustroju komunistycznego, chronionego tym prawem. Uważano także, że w związku z tym, że na „ziemiach polskich trwała ostra walka klasowa, nosząca w pewnych okresach i w niektórych regionach kraju cechy wojny domowej, [...] przepisy prawa karnego odgrywać musiały rolę ważnego czynnika ochrony budującego się ustroju demokracji ludowej” [Krukowski 1985, 36]. W 1946 r. oceniono, że kodeks wojskowy zdał w zasadzie egzamin życia wojennego, odgrywając niepoślednią rolę m.in. jako narzędzie ochrony ustroju zmartwychwstającej po latach niewoli, opartej na zasadzie ludowładztwa, państwowości polskiej [tamże, 11].

Wobec normatywnej treści wskazanych przepisów KKWP i ich interpretacji trudno nawet mówić o jakimkolwiek nawiązującym do wartości fundamencie aksjologicznym tych przepisów – jedyną ich podstawą były interesy polityczne tych, którzy uzurpowali sobie w Polsce władzę i za wszelką cenę chcieli ją utrzymać, kosztem represji wobec stawiającego opór społeczeństwa.

Przepisy KKWP obejmowały nie tylko czyny żołnierzy, ale również osób cywilnych [Lityński 2016, 532; Ziemia 1997, 95]. To początkowo częściowe przejęcie zakresu penalizacji z kodeksu karnego nie dokonało się dyspozycją ustawową, stąd przepisy rozdziału XVII kodeksu karnego z 1932 r. formalnie nadal obowiązywały⁵. Na podstawie art. 14 dekretu PKWN o *ochronie Państwa* z 30 października 1944 r.⁶ przepisy art. 85–99 i 101–103 KKWP stosowane były także do osób odpowiadających karnie na podstawie kodeksu karnego, a sądami właści-

⁵ A. Lityński wskazuje, że prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej z 23 września 1944 r. (Dz. U. Nr 6, poz. 29) zawierało przepis otwierający możliwość pociągania do odpowiedzialności osoby cywilne przed sądami wojskowymi.

⁶ Dz. U. R.P. Nr 10, poz. 50.

wymi były w tych sprawach sądy wojskowe. Ten wyłom w zasadach obowiązywania prawa wojskowego do osób nie będących wojskowymi podtrzymał dekret z 16 listopada 1945 r.⁷, o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, przewidujący w art. 35, że przestępstwa przeciw bezpieczeństwu publicznemu oraz zbrodnie stanu, określone w art. 85–88 i 102 § 2 KKWP należą do właściwości sądów wojskowych. Tę regulację, co do zasady, przejął w art. 51 także m.k.k. z 16 czerwca 1946 r.⁸

Kwestię tę ostatecznie normowano dopiero w ustawie z 1955 r.⁹, uchylając przepisy rozdziału XVII KK, co oznaczało, że sądy powszechne orzekać miały w sprawach o dawne przestępstwa zbrodni stanu na podstawie art. 78–81 KKWP.

Władza komunistyczna u początków swojej władzy w Polsce, jeszcze walczącej o niepodległość, wydała ponadto całą serię dekretów chroniących zawłaszczone przez nią państwo. Najpierw w 1944 r. PKWN ogłosił dekret o ochronie Państwa¹⁰ z 15 sierpnia 1944 r., któremu nadano wsteczną moc obowiązywania, nazywany był „prawem terroru sądowego” [Kostewicz 1996, 135]. Za wszystkie wskazane w nim przestępstwa groziła kara śmierci w alternatywie z karą więzienia do lat 15. Zastąpiony on został dekretem z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa i w końcu jego finalną wersją z 13 czerwca 1946 r., obowiązującą aż do 1970 r. Te dwa dekrety o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa przejęły w pełni ideologię dekretu o ochronie państwa, jeszcze ją pogłębiając i odwzorowując wiele z jego przepisów.

W uchwale RM z 13 grudnia 1945 r. wskazano, że „wobec kontynuowania przez reakcję jej zbrodniczej działalności dalsze wykazywanie liberalnego stosunku do niej byłoby szkodliwe dla interesów państwa i całego narodu [...] W związku z powyższym Rada Ministrów uważa za konieczne zaostrzenie kar za wszelką działalność podrywającą spokój, porządek, bezpieczeństwo wewnątrz kraju, jak też osłabiającą Polskę na zewnątrz” [Siewierski 1949, 9–10]¹¹. Dekret z 16 listopada 1945 r. został więc zmieniony wersją z 1946 r., tzw. MKK¹², nie wzbudzającym już tego typu zastrzeżeń – uważany był on za „pierwsze narzędzie walki z wrogami nowego ustroju” [tamże, 18], za pierwszą kodyfikację przemawiającą językiem politycznym, akcentującą swój charakter klasowy [Schaff 1950, 184]. MKK obowiązujący aż do końca 1969 r., zawierał typy rodzajowe przestępstw przeciwko państwu, jednak czyny godzące – jak pisano – „w sam byt państwa, jego ustrój, naczelną organa, tudzież w podstawy ładu państwowego

⁷ Dz. U. R.P. Nr 91, poz. 623.

⁸ Dz. U. R.P. Nr 30, poz. 192.

⁹ Ustawa z dnia 5 kwietnia 1955 r. o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszów organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej, Dz. U. Nr 15, poz. 83.

¹⁰ Dz. U. R.P. Nr 10, poz. 50.

¹¹ Uchwała Rady Ministrów przyjęta na posiedzeniu w dniu 13 grudnia 1945 r.

¹² Dz. U. Nr 30, poz. 193.

oceniane były nadal według KKWP i rozpatrywane przez sądy wojskowe, które działały „sprawnie i szybko” [Bogucki 1946, 16].

Przepisom MKK zawartym w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko bezpieczeństwu publicznemu nadano charakter przestępstw antypaństwowych, „godzących w ustrój demokracji ludowej PRL” [Bafia, Hochberg, i in. 1965, 3]. Komentatorzy MKK uważali, że zamieszczony wśród nich na czołowym miejscu gwałtowny zamach był jedną z najostrejszych form oporu wroga klasowego przeciwko państwu demokracji ludowej¹³. Dekret nadał temu przestępstwu charakter czynu godzącego w ustrój demokracji ludowej PL, mimo iż zamach skierowany był przeciwko przedstawicielom władzy ludowej lub innym podmiotom korzystającym ze szczególnej ochrony [tamże], w tym członkom partii. W ówczesnej literaturze znowu wskazywano, że jest to przestępstwo kontrrewolucyjne, oparte na wrogim PRL zamiarze kontrrewolucyjnym, wymierzone przeciwko państwu demokracji ludowej będącemu postacią dyktatury proletariatu, jego ustrojowi politycznemu, społecznemu, gospodarczemu, władzy ludowej, niezawisłości i bezpieczeństwu państwa [tamże].

Przestępstwem godzącym w państwo były także według MKK dywersja i sabotaż. I one – jak wyjaśniono w wytycznych Najwyższego Sądu Wojskowego¹⁴ miały jako przedmiot rodzajowy ochronę PRL.

W odniesieniu do suwerenności Polski jako dobra chronionego, której strzegły przepisy KK z 1932 r., stwierdzano wprost, że to „kierownictwo partii jest gwarancją suwerenności państwa socjalistycznego”, gdyż partia to „czołowy oddział mas pracujących w walce o umocnienie i rozwój ustroju socjalistycznego” [Lachs 1954, 127].

Podstawą aksjologiczną ówczesnych przepisów chroniących państwo w jego najcenniejszej wartości-suwerenności – nie była zatem konstytucja z 1921 r., nie był nawet dekret PKWN, ani partia jako wspólnota polityczna komunistów – ale było kierownictwo partii. To ono narzucało Polsce treści prawa karnego i oznaczało co ma być w nim interesem chronionym według oceny jego przydatności dla partii. Element partyjności był na tyle istotny, że w literaturze wskazywano, że także ogólna definicja przestępstwa ma być „klasowo-partyjna oraz twórczo i czynnie związana z aktualnymi funkcjami naszego państwa” [Andrejew i Sawicki 1950, 16].

W ten sposób ukształtował się i utrwalił system prawnokarnej ochrony Polski Ludowej, obowiązujący aż do wejścia w życie komunistycznego kodeksu karnego z 1969 r.

W początkowym okresie PL, jak wskazano, formalnie obowiązywało prawo Polski międzywojennej oparte na konstytucyjnym fundamencie aksjologicznym. Podkreślano, że dzieje się tak „z woli ustawodawcy Polski Ludowej, który uznał,

¹³ Opinia Zgromadzenia Sędziów NSW z 19 grudnia 1952 r., *Zbiór orzeczeń Najwyższego Sądu Wojskowego*, Warszawa 1954, s. 29.

¹⁴ Za: Bafia, Hochberg, i in. 1965, 11. Wytyczne Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego Wojskowego z 19 grudnia 1952 r. (Zgr. Ogól. 111/52).

że pewne dotychczasowe sformułowania prawnicze mogą być zachowane mimo, że życie polityczne Narodu podłożyło pod nie nową treść” [Siewierski 1949, 16]. Pisano, że „nie przeszkadzał [...] w żadnej mierze fakt, że utrzymane zostały w mocy niektóre normy z okresu Polski burżuazyjno-obszarniczej, gdyż normy te otrzymały nową treść klasową” [Lachs 1954, 144], co oznaczało ich nową podstawę aksjologiczną. W odniesieniu do judykatury znamienne znaczenie miała uchwała Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z 25 listopada 1948 r., w której wyraźnie już stwierdzono, że powoływanie się w bieżącym orzecznictwie sądów polskich na orzeczenia i zasady prawne ustalone w okresie międzywojennym należy różnicować ze stanowiska obecnego ustroju [Siewierski 1949, 11]¹⁵.

Taką tendencję potwierdzili jeszcze w 1965 r. autorzy komentarza do ustaw karnych wydawanych w PRL pisząc, że obowiązujący system prawa karnego jest dorobkiem polskiej socjalistycznej myśli prawniczej odpowiadającym zadaniom ochrony i ugruntowania w Polsce ustroju socjalistycznego, podkreślając, że jest to zasługą doktryny i orzecznictwa, które wносиły nową treść socjalistyczną do dawniejszych sformułowań prawa [Bafia, Hochberg, i in. 1965, VII].

I ta właśnie nowa treść klasowa określana w wystąpieniach politycznych wówczas rządzących, w bezpośrednich odwołaniach się do ustawodawstwa i doświadczeń sowieckich, w opracowaniach doktrynalnych i orzecznictwie dawała podstawę aksjologiczną dawnym i nowym przepisom karnym chroniącym Polskę Ludową. Podkreślał Bierut, że „w chwili tworzenia się nowej państwowości polskiej naród nasz był narodem burżuazyjnym. Proces budowy socjalizmu zmienia oblicze narodu, który przekształca się w naród socjalistyczny [...] o nowym składzie klasowym, o nowym obliczu moralno-politycznym” [Bierut 1952, 111]. Komuniści zmienili zatem nawet treść pojęcia narodu, oznaczającego wszystkich obywateli, przyjmując, że jest nim wyłącznie naród socjalistyczny, powstały ze scementowania się jedności moralno-politycznej społeczeństwa, która możliwa była tylko w ramach ustroju socjalistycznego [Wolter 1954, 263–64].

Wyraźna podmiana międzywojennych wartości konstytucyjnych związanych z Rzeczpospolitą Polską na interes polityczny władz PRL nastąpiła także gdy chodzi o prawnokarną ochronę jej ustroju. W art. 1 dekretu o ochronie Państwa wpisano jako ustrój Państwa Polskiego, ustrój demokracji ludowej, a więc był to inny ustrój niż wpisany w ponoć obowiązującą konstytucję z 1921 r.

Zadaniem ówczesnego prawa karnego była ochrona komunistycznego państwa, uosobionego zwłaszcza w jego władzach partyjno-rządowych, złamanie oporu klas wrogich socjalistycznemu państwu oraz zniszczenie wszelkiej opozycji politycznej oraz zabezpieczenie interesów rządzących, pod ogólnym szyldem ochrony mas pracujących miast i wsi. Na tle takiej racjonalizacji wprowadzanych przepisów prawnokarnych chroniących Polskę Ludową trudno nawet mówić o ich stabilnej podstawie aksjologicznej, gdyż dostarczały jej stale aktuali-

¹⁵ Zob. Uchwała z 25 listopada 1948 r.

zowane rezultaty walki z narodem polskim, nie godzącym się z ustrojem narzuconym przemocą i terrorem, także terrorem prawa karnego.

Poszukując podstaw aksjologicznych komunistycznego ustawodawstwa Polski Ludowej mającego za cel ochronę państwa, należy wyraźnie stwierdzić, że bezpośredni wpływ na treść przepisów chroniących Polskę Ludową nie miały wartości, ale przede wszystkim ideologia przekazywana przez polityczne gremia rządzące, odwołująca się do klasyków marksizmu-leninizmu [Lernell 1955, 24] i doświadczeń sowieckich z dziedziny zwalczania przestępczości.

Podstawy aksjologiczne ustawodawstwa mającego na celu ochronę Państwa Polskiego u początków PRL nie miały zatem żadnego odniesienia do wartości konstytucyjnych – nadal obowiązywała konstytucja z 1921 r. Nie wniosła ich do ówczesnego prawa karnego także ustawa konstytucyjna z 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej. Oparta na sfalszowanych wynikach referendum, *de facto* nie miała umocowania w Narodzie, chociaż nawet w jednym miejscu odwołała się do niego, wskazując, że Sejm Ustawodawczy jest organem zwierzchnim Narodu. Co prawda podkreślono w niej, że Sejm uchwalając tę ustawę kierował się podstawowymi założeniami konstytucji z 1921 r., były to jednak tylko słowa bez pokrycia w tworzonym komunistycznym systemie prawa. Podobnie jak oszustwem normatywnym było wprowadzenie do ustawy konstytucyjnej roty przysięgi prezydenckiej kończącej się słowami: „Tak mi dopomóż Bóg”, które w konfrontacji z tworzonym wówczas prawem i rzeczywistością społeczno-polityczną tamtych czasów, zwłaszcza represjami wobec osób duchownych i konsekrowanych [Grześkowiak 2004, 47–98], oraz antykościelnej polityki państwa były czystym fałszem.

Tworzone komunistyczne prawo karne było bezsprzecznie prawem interesu panującej klasy komunistów, a nie wartości, i ten wybór podstaw prawa karnego w następnych latach miał się jeszcze pogłębić.

II.

Wyraźne wskazania konstytucyjnych podstaw aksjologicznych prawnokarnej ochrony państwa, wyprowadzić można natomiast z konstytucji PRL z 1952 r. W jej preambule m.in. podkreślono, że „Wypełniając wolę Narodu Polskiego i zgodnie ze swym powołaniem – Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej uchwała uroczyście niniejszą Konstytucję jako ustawę zasadniczą, którą Naród Polski i wszystkie organy władzy polskiego ludu pracującego kierować się winny w celu: umacniania państwa ludowego jako podstawowej siły, zapewniającej najpełniejszy rozkwit Narodu Polskiego, jego niepodległość i suwerenność, przyspieszenia rozwoju politycznego, gospodarczego i kulturalnego Ojczyzny oraz wzrostu jej sił, pogłębiania uczuć patriotycznych, jedności i zwartości Narodu Polskiego w walce o dalsze polepszenie stosunków społecznych, o całkowite zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka, o urzeczywistnienie wielkich idei socjalizmu, zacieśniania przyjaźni i współpracy między narodami, opartych

na sojuszu i braterstwie, które łączą dziś Naród Polski z miłującymi pokój narodami świata w dążeniu do wspólnego celu: uniemożliwienia agresji i utrwalenia pokoju światowego”.

Te sformułowania wskazują wartości, na jakich zbudowana miała być Polska – była to m.in. suwerenność, niepodległość, rozwój polityczny, gospodarczy, kulturalny, jedność Narodu Polskiego, czy przyjaźń między narodami. Natomiast w art. 4 konstytucji, wskazane zostały funkcje PRL, na pierwszym miejscu eksponowane jest zadanie zawierające się w staniu na straży zdobyczy polskiego ludu pracującego miast i wsi, zabezpieczanie jego władzy i wolności przed siłami wrogimi ludowi, a wśród innych funkcji ujęto ograniczanie, wypieranie i likwidowanie klas społecznych żyjących z wyzysku robotników i chłopów. Podstawową zatem funkcją państwa budującego socjalizm było – jak pisali prawnicy karniści tamtych czasów – „dławienie oporu wroga klasowego wewnątrz kraju” [tamże]. Odwołując się do konstytucyjnych podstaw aksjologicznych wskazywano, że z jej art. 4 wprost wynika, że prawo jest wyrazem interesów i woli ludu pracującego, a przestrzeganie prawa przez masy pracujące jest realizacją własnych interesów, interesów ludu pracującego, interesów narodu utożsamianego z ludem pracującym [Podlaski 1954, 338]. Podobnie uważano, że z art. 48 konstytucji wyprowadzić można wskazania co do przedmiotu ochrony przestępstw przeciwko państwu, na który składają się „wszystkie podstawowe interesy państwa socjalistycznego, a więc ustroj PRL, zdobycze ludu pracującego, własność społeczna i prawa obywatelskie, w których to czterech elementach krystalizuje się klasowa treść prawa karnego uzależniona właśnie od klasowej wartości dobra chronionego” [Wolter 1954, 266].

Z konstytucji wyprowadzano wartości, których naruszenie było – jak wówczas określano – przestępstwem przeciwko bazie lub nadbudowie socjalistycznej, do tych ostatnich zaliczając m.in. przestępstwa przeciwko państwu – jego egzystencji, nienaruszalności granic, ustrojowi, „bądź przeciwko władzy państwowej, tj. rządowi państwowemu” [tamże, 264]. Łączono treści konstytucyjne z treściami obowiązującego i wcześniej uchwalonego prawa, tak je *ex post* odczytując lub interpretując, by widoczne było, że wszystkie przepisy chroniące państwo mają zakorzenienie w konstytucji.

Jednak specyficzną cechą tej konstytucji było sformułowanie szczególnych dyrektyw pod adresem prawa karnego dotyczących bezpośrednio ochrony państwa polskiego. Zapisano w niej bowiem, że „Osoby, które dopuszczają się sabotażu, dywersji, szkodnictwa lub innych zamachów na własność społeczną, karane są z całą surowością prawa” (art. 77 ust. 2), oraz, że „obrona Ojczyzny jest najświętszym obowiązkiem każdego obywatela” (art. 78 ust. 1). Najbardziej kategoryczny nakaz pod adresem prawa karnego zawarty został w art. 79 konstytucji stalinowskiej, stanowiącym, że „Czułość wobec wrogów narodu i pilne strzeżenie tajemnicy służbowej jest obowiązkiem każdego obywatela PRL, a nadto, że zdrada Ojczyzny: szpiegostwo, osłabienie sił zbrojnych, przejście na stronę wroga – karane jest z całą surowością prawa jako najcięższa zbrodnia”. W ten sposób

sam ustrojodawca określił obligatoryjne dyrektywy pod adresem ustawodawcy karnego co do zakresów kryminalizacji i penalizacji czynów, które powinny być w prawie karnym uwzględnione. Konstytucja – jak akceptująco pisano była „drogowskazem dla ustawodawcy, zobowiązując go do bezwzględnego przestrzegania jej wskazań” [Wolter 1954, 253].

Konstytucyjna ekspozycja przestępstw przeciwko państwu, była zresztą niepełna. Nie zawierała ona najcięższych przestępstw przeciwko Państwu takich jak zbrodnie stanu, zaś zdrada ojczyzny – w roku uchwalenia konstytucji PRL jeszcze nie występowała pod tą nazwą w przepisach prawa karnego.

W ówczesnej literaturze wyraźnie podkreślano, że prawo karne chroniące państwo polskie znajdowało podstawy w konstytucji i było „potężnym orężem w ręku państwa, służącym do ochrony tego, co konstytucja stanowi” [tamże, 254]. Jednak równocześnie wskazywano inne podstawy tej ochrony. Pisano, że prawo karne rozwija się w zależności od aktualnych zadań na froncie politycznym i gospodarczym, w zależności od formy i napięcia walki klasowej [tamże, 257]. Oznaczało to przyjmowanie za aksjologiczną podstawę norm prawnokarnych poza konstytucyjnych wskazań zawartych w programach partyjnych i relatywizowania ich do bieżących stanów sytuacyjnych.

Prawo karne mające podstawy w konstytucji stalinowskiej musiało być zatem prawem klasowym, a co więcej, jego treść zależała od oceny dobra chronionego, oszacowanego według jego aktualnej wartości klasowej. Tak więc prawo karne chroniło nie tyle wartości, ile ich klasową mutację w postaci interesów, co wyznaczało podstawy aksjologiczne całemu systemowi prawa karnego, a w szczególności sposób przestępstw przeciwko państwu. W ramach takiej wizji prawa karnego zarzucano międzywojennemu kodeksowemu prawu karnemu chroniącemu Państwo Polskie, że ukrywało klasowy charakter przez abstrakcyjne ujęcia i opuszczenia przymiotników określających czyn z punktu widzenia społecznego, stąd np. przestępstwem był zamach na nieokreślony ustrój [tamże, 263]. Jako prawidłowe i konieczne uznawano polityczne dookreślenie chronionego ustroju, konstytucyjnie wskazanego jako demokracja ludowa. Prawo karne w pierwszych latach Polski Ludowej, chroniło zatem wyłącznie państwo ludowe i ustrój demokracji ludowej. Państwo polskie było dobrem chronionym, wartością, dlatego, że zgodnie z art. 1 konstytucji stalinowskiej, było państwem demokracji ludowej, w którym władza należała do ludu pracującego miast i wsi. A zatem taka była metaaksjologia komunistycznego prawa karnego, co najbardziej dostrzegalne było właśnie w odniesieniu do przestępstw przeciwko państwu.

Równocześnie jednak przyjmowano, że „prawo socjalistyczne, zabezpieczając prawdziwą i pełną wolność, nie zapewnia jej tylko siłom wstecznym, wrogom narodu, którzy wyrządzając szkodę masom pracującym, sądzą, że potrafią cofnąć koło historii i zakuć spowrotem klasy pracujące w kajdany wyzysku” [tamże, 270]. Taka racjonalizacja oznaczała wyłączenie osób tworzących opozycję spod ochrony prawnokarnej przysługującej wszystkim obywatelom.

W związku z uchwaleniem nowej konstytucji opartej na interesach klasowych stwierdzano poważne braki takiego widzenia dóbr chronionych w ustawodawstwie karnym. Braki te przejawiał, jak uważano zwłaszcza kodeks karny z 1932 r., który nie odpowiadał wymaganiom prawa karnego „budującego się socjalizmowi” [tamże, 295], nie był jawnie klasowy, jak prawo karne socjalistyczne, które nie „maskuje i nie ma potrzeby, wobec zgodności z interesami mas pracujących stanowiących olbrzymią większość społeczeństwa, ukrywać swego charakteru” [tamże]. Tak więc konstytucja ugruntowywała interesy klasowe, przenosząc je do prawa karnego jako wyznaczniki wartości dóbr chronionych, co przekształcało prawo karne w prawo interesu „mas pracujących”, a w rzeczywistości interesu rządzących. Te interesy zabezpieczała „siła kierująca działalnością wszystkich organów władzy państwowej [...] czołowy i zorganizowany oddział klasy robotniczej, jej wódz polityczny, który w oparciu o jedynie naukowy światopogląd marksizmu-leninizmu ustala cele i kierunki rozwoju naszej ludowej ojczyzny” [Podlaski 1954, 350]. Na tle konstrukcji przestępstw przeciwko państwu jako przestępstw kontrrewolucyjnych wprowadzonych u początków Polski Ludowej do prawa karnego napisano już po 1989 r., że „stałą cechą naszej rzeczywistości jurystycznej było nadużycie podstawowe. Sprowadzało się ono do uzurpowania przez jedną partię polityczną prawa do wyrokowania o tym co jest dla społeczeństwa dobre a co szkodliwe. W praktyce wymiaru sprawiedliwości oceniano jako społecznie niebezpieczne nie te czyny, które godziły w interes narodowy, lecz te, które zagrażały kierowniczej roli PZPR preparowanej na jej bieżący użytek ideologii marksistowskiej” [Sobolewski 1990, 81–82].

Konstytucja stalinowska, wskazując interesy PRL i wyznaczając określone zadania prawu karnemu lub czyniąc to w sposób pośredni, uszanowała podstawy aksjologiczne wcześniej stworzonego komunistycznego prawa karnego chroniącego państwo. Dała temu prawu terroru konstytucyjną osłonę, a jej treść posłużyła *ex post* za uzasadnienie jego represyjności. Ponadto, realizując cel, jakim była ochrona państwa ludowego i ustanowionego przez władzę ludową porządku prawnego wprost podkreślano, że za wzór regulacji służyło ustawodawstwo sowieckie i warunki historyczne w okresie powstawania polskiej demokracji ludowej [Wolter, Lernell, i in. 1954, 255–56], co przy analizie podstaw aksjologicznych przepisów chroniących państwo polskie należy mieć też na uwadze. Ustawodawstwo Polski Ludowej odbijało w swoich treściach rozwiązania sowieckiej ochrony państwa, stąd też całkowicie odbiegało od tradycyjnych polskich wartości, dziedzictwa prawnego i kultury prawnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Od 1950 r. prowadzono prace nad projektem nowego kodeksu karnego, jednak żaden z projektów KK z lat 1951–1956 nie uzyskał aprobaty władz. Opracowany już po wydarzeniach 1956 r. projekt KK z 1963 r. nie został oceniony pozytywnie, gdyż, jak pisano, m.in. nie odpowiadał tendencjom rozwojowym socjalistycznego prawa karnego [Ratajczak 1975, 24]. Wskazywano, wówczas, że zachodzi potrzeba wyraźniejszego rozgraniczenia przestępstw zdrady stanu, na co wskazuje praktyka lat nasilonej walki z kontrrewolucyjnym podziemiem, któ-

ra doprowadziła do ostatecznego zlikwidowania już przed laty kontrrewolucyjnych organizacji podziemnych [Winawer 1963, 27]. Uznano więc, że sposób penalizacji zbrodni stanu był użyteczny w walce z wrogiem klasowym, a po jego unicestwieniu powinien być zmieniony.

Dopiero kolejny projekt KK w wersji z 1968 r. został uznany za odpowiedni, z tym, że jego opracowanie było poprzedzone ustaleniem podstawowych założeń społeczno-politycznych kodeksu karnego Polski Ludowej. Założenia te zostały zaakceptowane przez Komisję Wymiaru Sprawiedliwości KC PZPR¹⁶, co ukazuje, jakie były rzeczywiste źródła treści tego kodeksu i wprost ujawnia jego podstawy aksjologiczne.

Po uchwaleniu kodeksu karnego w 1969 r., w doktrynie wyrażono pogląd, jeszcze bardziej odkrywający prawdę o jego aksjologii, podkreślając, że uchwalenie nowego kodeksu „to przede wszystkim zagadnienie ideologiczne, a więc sprawa ustawowego określenia podstawowych założeń i celów socjalistycznego prawa karnego” [tamże, 27]. Kodeks ten uważany był za w pełni zgodny z socjalistyczną praworządnością, czego wyrazem m.in. było zagwarantowanie należytej ochrony socjalistycznemu państwu i jego organom [tamże, 30].

III.

Uchwalenie KK w 1969 r. scaliło przepisy ochraniające państwo ludowe w rozdziale XIX zatytułowanym „przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL”. Przepisy te – jak uważano – chroniły wszystkie zasadnicze elementy układu stosunków polityczno-społecznych, które powstały w wyniku przemian rozpoczętych Manifestem PKWN, a które pełne sformułowanie znalazły w Konstytucji PRL [Chybiński, Gutekunst, i in. 1965, 27]. W literaturze dotyczącej KK z 1969 r. szczególnie podkreślano związek rozwiązań dotyczących ochrony państwa z konstytucją z 1952 r. Wskazywano, powołując treść art. 79 ust. 2 i art. 77 ust. 2 konstytucji, że w kodeksie karnym „skonkretyzowane są i zaopatrzone w sankcje przepisy Konstytucji PRL, która nie tylko określa zasady prawne ustroju państwa, lecz ponadto zawiera dyrektywy dotyczące karalności niektórych zbrodni” [Andrejew 1973, 389]. Podobnie podkreślano korelację – znamion ustawowych dotyczących ustroju PRL opisanych w nowym typie przestępstwa zdrady ojczyzny (art. 122 KK) – z ustrojem wskazanym w art. 1–19 konstytucji [Bafia, Mioduski, i in. 1987, 7]. Brak takiego typu przestępstwa uważano za istotny mankament dotychczasowego ustawodawstwa karnego w zakresie przestępstw przeciwko państwu [tamże, 6].

Jednak można także w piśmiennictwie tamtych czasów spotkać pogląd, że wobec wyraźnej dyrektywy konstytucyjnej co do przestępstwa zdrady ojczyzny zakres penalizacji zachowań określonych w art. 122 KK jest zbyt wąski, a zatem

¹⁶ Za: Ratajczak 1975, 24.

dyrektywa konstytucyjna nie została w całości przez kodeks zrealizowana [Muszyński 1972, 63].

W KK z 1969 r. bezpośrednio ochronie państwa służył cały szereg przepisów, ale wśród nich najistotniejsze znaczenie miały te, które obejmowały tzw. przestępstwa kontrrewolucyjne – głównie chodziło o zdradę ojczyzny, zamach stanu (spisek przeciwko Polsce Ludowej), szpiegostwo, zamach terrorystyczny na przedstawicieli władzy – w tym funkcjonariuszy publicznych lub działaczy politycznych¹⁷, sabotaż i dywersję.

Przepisy kodeksu karnego zawarte w rozdziale XIX uznawano za przestępstwa polityczne [Krukowski 1985, 19], czyli – jak pisano – antypaństwowe, odpowiadające przestępstwu kontrrewolucyjnym [Andrejew 1973, 389].

Rodzajowym dobrem chronionym w rozdziale zawierającym przestępstwa przeciwko państwu były szeroko ujęte interesy polityczne i gospodarcze PRL, czyli jak pisano – zespoły stosunków społecznych, które stanowiły podstawę ustroju państwa, a wśród nich „stosunki zapewniające socjalistycznemu państwu niepodległość i suwerenność, niepodzielność terytorialną, bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne, sprawowanie władzy państwowej przez masy pracujące, jedność sojuszniczą z innymi zaprzyjaźnionymi państwami oraz bezpieczeństwo osobiste przywódców państwa i innych funkcjonariuszy państwowych i działaczy społecznych” [Muszyński 1972, 55].

Kodeksowa ochrona interesów politycznych Polski Ludowej daleko wychodziła poza ochronę bytu komunistycznego państwa. Obejmowała również ochronę organów komunistycznej władzy, realizowaną przede wszystkim pod postacią ochrony działania instytucji państwowych i ochrony ich funkcjonariuszy, w tym także partyjnych oraz przez ochronę porządku publicznego i administracyjnego. Ten szeroki zakres chronionych interesów władzy wyjaśniano odwołując się do charakteru państwa socjalistycznego i jego zadań realizowanych przez instytucje państwowe i społeczne [Górniok 1970, 7].

Dzięki identycznym podstawom aksjologicznym przepisów wszystkich aktów normatywnych dotyczących prawno-karnej ochrony państwa w całym okresie komunistycznej władzy w Polsce Ludowej, w KK z 1969 r. mimo odmiennego katalogu przestępstw przeciwko państwu i innemu ich układowi, utrzymał się co do zasady ogólny model prawno-karnej ochrony państwa przyjęty w dekreście PKWN z 30 października 1944 r. *o ochronie Państwa*. O tym modelu na tle rozwiązań KK z 1969 r., pisano, że oparty jest na nowej koncepcji, uwzględniającej „zarówno doświadczenia walki z tego typu przestępczością jak i osiągnięcia bratnich krajów socjalistycznych w zakresie kodyfikacji prawa karnego” [Bafia, Mioduski, i in. 1987, 310]. Zasadna jest jednak opinia wyrażana w literaturze, wskazująca, że „wartości chronione przez pierwszą, uchwaloną w 1969 r. [...] powojenną kodyfikację prawa karnego materialnego nie odbiegają zbytnio od tych, jakie

¹⁷ Por. Krukowski 1969, 17. Uważano że przepis ten chronił także działaczy ZSL, SD, ZMS i ZMW, a także działaczy Frontu Jedności Narodu, co oznaczało objęcie szczególną ochroną godności szerokiego kręgu działaczy politycznych.

chronił ustawodawca polski w okresie stalinizmu” [Kładoczný 2004, 152], co według jej autora wynikało „z zasadniczej tożsamości systemowej obu okresów i ciągłości władzy komunistycznej w Polsce” [tamże, 152–53].

Z przepisów prawnych mających na celu ochronę Polski Ludowej, zwłaszcza z charakterystycznych dla nich przedmiotów ochrony można zrekonstruować aksjologiczne podstawy nie tylko tworzonego prawa karnego, ale także aksjologiczne podstawy, na których opierała się komunistyczna władza. Dla oceny prawnych przepisów chroniących PRL z perspektywy aksjologicznej warto także wiedzieć, że przestępstwo zdrady ojczyzny zostało sformułowane nie tylko w korelacji z konstytucją stalinowską, ale prawzorem jego były wzorce sowieckiego prawa karnego i prawa państw socjalistycznych.

Nie wpłynęła na zmianę przepisów KK chroniących PRL zmiana konstytucji PRL w 1976 r.¹⁸ Rzeczpospolita Polska została konstytucyjnie uznana za państwo socjalistyczne, wpisano także, że przewodnią siłą w budowie socjalizmu jest PZPR. Do konstytucji dodano ponadto przepis, według którego PRL w swej polityce kieruje się interesami Narodu Polskiego, jego suwerenności, niepodległości i bezpieczeństwa, wolą pokoju i współpracy między narodami, nawiązuje do szczytnych tradycji solidarności z siłami wolności i postępu, umacnia przyjaźń i współpracę ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i innymi państwami socjalistycznymi. Dla komunistycznego prawa karnego Polski Ludowej interesem chronionym prawem karnym stała się więc jedność sojusznicza. Co więcej, nowelizacja konstytucji z 1976 r. uczyniła z przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi wartość konstytucyjną, a zatem wzmocnione zostały podstawy aksjologiczne prawa karnego jako strażnika tej wartości. Wskazywano, że państwa sprzymierzone, to państwa komunistyczne, połączone z Polską układami o przyjaźni, przede wszystkim Związek Sowiecki [Siewierski 1949, 51]. Celowość ochrony interesów państw socjalistycznych tłumaczono m.in. zasadą proletariackiego internacjonalizmu, leżącą u podstaw socjalistycznego prawa karnego¹⁹. Konstytucyjne zadekretowanie przyjaźni ze Związkiem Sowieckim bezsprzecznie wskazuje na brak suwerenności i niepodległości.

Znamienny dla analiz aksjologicznych jest również przepis art. 3b ustawy o zmianie konstytucji z 1976 r., według którego PRL urzeczywistnia i rozwija demokrację socjalistyczną, co z kolei oznaczało, że zmienił się ustrój, gdyż chroniona prawnokarnie jest już nie – jak poprzednio demokracja ludowa – ale demokracja socjalistyczna. Tak więc w prawie karnym jako przedmiot ochrony przy przestępstwach przeciwko państwu przyjmowano znowu określony *expressis verbis* konkretny ustrój, ale był to już ustrój na drodze do komunizmu wyższy – socjalistyczny [Wojciechowska 1985, 35]. Kodeks karny chronił bowiem ustalone w konstytucji zasady ustrojowe, a te – według ustawy zmieniającej konstytucję

¹⁸ Dz. U. Nr 5, poz. 29.

¹⁹ Por. Muszyński 1963, 381–82.

z 1976 r., odnosiły się nie do ustroju demokracji ludowej, ale do ustroju socjalistycznego.

Przepisy nowelizujące konstytucję nie wpłynęły na literę kodeksu karnego w części dotyczącej prawnokarnej ochrony PRL, ale niewątpliwie miały wpływ na judykaturę.

IV.

Analizując podstawy aksjologiczne prawnokarnych przepisów chroniących Państwo Polskie na przestrzeni stulecia, nie można pominąć prawa okresu stanu wojennego. I chociaż wówczas nie zmieniły się przepisy kodeksu karnego regulujące tego rodzaju przestępstwa, to jednak dekrety stanu wojennego znacząco wpłynęły na ich funkcjonowanie. W uchwale Rady Państwa wskazywano, że „stan wojenny wprowadzony został z uwagi na zagrożenie żywotnych interesów państwa i narodu”²⁰ w celu stworzenia warunków skutecznej ochrony suwerenności i niepodległości PRL oraz spokoju, ładu i porządku publicznego, zabezpieczenia sprawnego funkcjonowania władzy i administracji państwowej²¹. Chodziło więc o wartości konstytucyjne chronione KK.

Z tego punktu widzenia wskazać należy przede wszystkim dekret o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego²² wprowadzający tryb doraźny oraz dekret o przekazaniu do właściwości sądów wojskowych spraw o niektóre przestępstwa oraz o zmianie ustroju sądów wojskowych i wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w czasie obowiązywania stanu wojennego²³. Postępowanie doraźne objęło sprawy m.in. o przestępstwo z art. 122 KK, a więc o zdradę ojczyzny, przy ogólnym warunku odnoszącym się do wszystkich 154 typów przestępstw poddanych temu trybowi [Gałązka 2004, 127], by stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu był szczególnie wysoki. W doktrynie uważa się, że taki ustawowy warunek oznaczał wyraźne odwołanie się do interesów bezpieczeństwa lub obronności państwa w czasie obowiązywania stanu wojennego [tamże, 129], co zresztą aprobował Sąd Najwyższy, który „zalecał dokonywanie oceny stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu w oparciu o cele wprowadzenia stanu wojennego, określone we wstępach do dekretu o stanie wojennym i uchwały w sprawie jego wprowadzenia”²⁴. Jeszcze raz władze, ale także Sąd Najwyższy powróciły do retoryki czasów stalinowskich, uzasadniając wprowadzenie stanu wojennego koniecznością obrony interesów narodu i państwa [Kędziński 2004, 19], bezpieczeństwa państwa oraz walką po-

²⁰ Uchwała Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa, Dz. U. Nr 29, poz. 154.

²¹ Wstęp do dekretu z 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, Dz. U. Nr 29, poz. 154.

²² Dz. U. Nr 29, poz. 156.

²³ Dz. U. Nr 29, poz. 157 z późn. zm.

²⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1982 r., V KRN 365/82, „Nowe Prawo” 8–9 (1983), s. 258.

lityczną, powołując się na uchwałę IV Plenum KC PZPR. Przyznać rację należy pogładowi, według którego „prawo karne było jednym z instrumentów służących do realizacji doraźnych interesów politycznych państwa totalitarnego. Spełniając przede wszystkim funkcję ochronną, stało się narzędziem represji w stosunku do wszelkich przejawów nieposłuszeństwa wobec władzy” [Wiak 2004, 72]. Szczególnie gorliwie wypełniał partyjne dyrektywy Sąd Najwyższy prezentując „najwyższy wymiar niegodziwości” [Kuć 2004, 163n.].

W dekrete *o stanie wojennym* z 12 grudnia 1981 r., wśród wielu nowych typów rodzajowych przestępstw znalazło miejsce także przestępstwo, które wprost uzupełniało kodeksowy katalog przestępstw przeciwko państwu ludowemu, polegające na działalności na korzyść nieprzyjaciela lub na szkodę interesów bezpieczeństwa lub obronności PRL albo państwa sprzymierzonego [Maciaszek i Hyps 2004, 112]. Jak wskazywali autorzy komentarza do przepisów dekretu *o stanie wojennym* czyn zabroniony polegać miał na uderzeniu w interesy bezpieczeństwa, czyli w dążenie do utrwalenia panującego ustroju i umacnianie aparatu państwowego, w ład i porządek publiczny i przestrzeganie prawa oraz w dyscyplinę społeczną, albo na uderzeniu w interesy obronności państwa, rozumiane jako zapewnienie nienaruszalności suwerenności, niepodległości i integralności terytorialnej [Prusak, Szydłowski, i in. 1983, 261]. Chodziło więc o ochronę konstytucyjnie określonego ustroju socjalistycznego, odrzuconego w tamtym czasie przez społeczeństwo.

Charakter ówczesnego prawa karnego i jego polityczne podłoże potwierdza ówczesna konstytucja – rację więc mają piszący, że „prawo karne obok prawa konstytucyjnego, jest gałęzią w najgłębszy sposób powiązaną z założeniami aksjologicznymi danego systemu polityczno-ustrojowego” [tamże, 121]. Jego instrumentalny charakter objawił się w całej pełni w okresie stanu wojennego i latach po nim następujących.

PIŚMIENNICTWO

- Andrejew, Igor. 1973. „Rozdział XIX w KK.” W *Kodeks karny z komentarzem*, red. Igor Andrejew, Witold Świda, i in., 389–441. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Andrejew, Igor, i Jerzy Sawicki. 1950. „Społeczne niebezpieczeństwo i bezprawność. Dwa elementy przestępstwa w Polsce Ludowej.” *Demokratyczny Przegląd Prawniczy* 3:16.
- Bafia, Jerzy, Leo Hochberg, i in. 1965. *Ustawy karne PRL*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Bafia, Jerzy, Krzysztof Mioduski, i in. 1987. *Kodeks karny. Komentarz*. T. 2. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Bierut, Bolesław. 1952. *O partii*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Bogucki, Witold. 1946. *Mały kodeks karny (znowelizowany)*. Warszawa: Książka.
- Chybiński, Olgierd, Włodzimierz Gutekunst, i in. 1965. *Prawo karne. Część szczególna*. Warszawa–Wrocław: PWN.
- Gałązka, Małgorzata. 2004. „Prawo karne procesowe w okresie stanu wojennego.” W *Prawo karne stanu wojennego*, red. Alicja Grześkowiak, 125–49. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Górniok, Oktawia. 1970. *Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych i społecznych (art. 233–237 k.k.)*. Wrocław: PWN.

- Grześkowiak, Alicja. 2004. „Prawo karne instrumentem walki z Kościołem w latach 1944–1956.” W *Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944–1989*, red. Alicja Grześkowiak, 47–98. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kędziński, Jacek. 2004. „Polityka i prawo. Wprowadzenie stanu wojennego w Polsce w 1981 r.” W *Prawo karne stanu wojennego*, red. Alicja Grześkowiak, 11–38. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kładoczny, Piotr. 2004. *Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956)*. Warszawa: IPN.
- Kostewicz, Tadeusz. 1996. „Terror i represje.” W *Polacy wobec przemocy 1944–1956*, red. Barbara Otwinowska, i Jan Żaryn, 121–78. Warszawa: Wydawnictwo Editions Spotkania.
- Krukowski, Adam. 1969. „Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL.” W *Prawo karne. Część szczególna. Wybrane zagadnienia*, red. Leszek Lernell, i Adam Krukowski. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Krukowski, Adam. 1985. W *System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności*, red. Igor Andrejew, Leszek Kubicki, i in., t. 4, 17–25. Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kuć, Małgorzata. 2004. „Najwyższy wymiar niegodziwości – orzecznictwo Sadu Najwyższego okresu stanu wojennego.” W *Prawo karne stanu wojennego*, red. Alicja Grześkowiak, 163–79. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Lachs, Manfred. 1954. „Zagadnienie suwerenności w świetle konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.” W *Zagadnienia prawne Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, red. Gustaw Auscaler, t. 1, 115–58. Warszawa: PWN.
- Lernell, Leszek, red. 1955. *Materiały do nauki prawa karnego. Nauka o przestępczości i karze*. Łódź–Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Lityński, Adam. 1992. „Podstawy prawa terroru. O niektórych zmianach w prawie karnym pierwszej dekady Polski Ludowej.” W *Z dziejów sądów i prawa*, red. Adam Lityński, 108–36. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Lityński, Adam. 2016. „O sądach wojskowych dla osób cywilnych w Polsce (1946).” *Studia Iuridica Lublinensia* XXV, z. 3:523–41.
- Maciaszek, Anna, i Sławomir Hypś. 2004. „Nowe typy przestępstw w dekreście o stanie wojennym.” W *Prawo karne stanu wojennego*, red. Alicja Grześkowiak, 97–124. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Muszkat, Marian. 1945. „Podstawowe zasady Kodeksu Karnego Wojska Polskiego.” *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 1:18.
- Muszkat, Marian. 1946. „Przedmowa.” W *Kodeks Karny Wojska Polskiego i ustawy dodatkowe z komentarzem*, red. Jan Kaczorowski, Jan K. Cisek, i in., 7–22. Warszawa: Instytut Naukowo-Wydawniczy.
- Muszyński, Jerzy. 1963. „Ochrona ustroju państwowego i sił zbrojnych w kodeksach karnych niektórych państw socjalistycznych.” *Wojskowy Przegląd Prawniczy* nr 4.
- Muszyński, Jerzy. 1972. „Przestępstwa przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL w kodeksie karnym z 1969 r.” *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1:55–73.
- Podlaski, Henryk. 1954. „Praworządność ludowa w świetle konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.” W *Zagadnienia prawne Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, red. Gustaw Auscaler, t. 1, 337–92. Warszawa: PWN.
- Prusak, Feliks, Zbigniew Szydłowski, i in. 1983. *Komentarz do przepisów dekretu o stanie wojennym*. Warszawa: Instytut Prawa ASW.
- Ratajczak, Aleksander. 1975. „Rozwój i kodyfikacja prawa karnego w okresie trzydziestolecia Polski Ludowej.” *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1:19–33.
- Rejman, Genowefa. 1922. „Prawo karne w latach 1944–1956.” *Studia Iuridica* t. 22, 35–60.
- Schaff, Leon. 1950. *Polityczne założenia wymiaru sprawiedliwości w Polsce Ludowej*. Warszawa: Książka i Wiedza.

- Siewierski, Mieczysław. 1949. *Mały kodeks karny i ustawodawstwo przeciwfaszystowskie. Komentarz i orzecznictwo*. Łódź: Wydawnictwo Prawnicze i Naukowe.
- Sobolewski, Z. 1990. „Przestępstwo «kontrewolucyjne» w orzecznictwie sądowym.” W *Problemy ewolucji prawa karnego*, red. Tadeusz Bojarski, 74–83. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Turlejska, Maria. 1989. *Te pokolenia żałobami czarne...Skazani na śmierć i ich sędziowie 1944–1954*. Londyn: Aneks Publishers.
- Wiak, Krzysztof. 2004. „Zasada nullum crimen, nulla poena sine lege anteriori w prawie karnym stanu wojennego.” W *Prawo karne stanu wojennego*, red. Alicja Grześkowiak, 61–72. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Winawer, Władysław. 1963. „Niektóre zagadnienia projektu kodeksu karnego.” *Wkładka do Nowego Prawa* nr 2.
- Wojciechowska, J. 1985. „§ 6. Zdrada Ojczyzny.” W *System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności*, red. Igor Andrejew, Leszek Kubicki, i in., t. 4, 37–45. Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wolter, Władysław, Leszek Lernell, i in. 1954. „Węzłowe zagadnienia prawa karnego w świetle konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.” W *Zagadnienia prawne Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, red. Gustaw Auscaler, t. 1, 251–300. Warszawa: PWN.
- Ziembka, Zdzisław A. 1997. *Prawo przeciwko społeczeństwu. Polskie prawo karne w latach 1944–1956*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

AXIOLOGICAL BASIS OF CRIMINAL LAW PROTECTION OF THE REPUBLIC OF POLAND IN THE PERSPECTIVE OF CENTURIES OF HISTORY. PART 2

Summary. The second part of the study covers the analysis of the axiological basis of criminal law protection of the Polish state from the beginning of communist power in Poland until 1989. In the years 1944 to 1989 constitutions and criminal law provisions to protect the state were amended several times. Initially, their constitution should have been constituted in 1921, but the legal reality was different. In place of the provisions of the CC from 1932 in force until 1970, new, extremely strict criminal law norms were introduced in this respect, operating mainly with the death penalty, largely to combat the opposition not agreeing to the seizure of power by the communists. Crimes against the state were considered – according to Soviet law – counterrevolutionary crimes. Their axiological foundations were determined by the party’s class policy. Criminal law has changed from the law of value into the law of interest. After the adoption of the Stalinist constitution, which outlined the tasks of fighting against the opponents of People’s Poland, the legal pattern of such crimes strengthened. The Criminal Code of 1969. he adapted the PRL criminal law protection to constitutional norms. In the analysis of the axiological basis of criminal law of the People’s Poland of later years, martial law legislation occupies a special place.

Key words: crimes against the PRL, counterrevolutionary crimes, betrayal of the homeland, law of interest, class law, Stalinist constitution

Information about Author: Alicja Grześkowiak, hab. Ph.D., University Professor – Department of Criminal Law, Faculty of Law, Administration and Economy at the Kujawy and Pomorze University in Bydgoszcz; e-mail: a.grzeskowiak@kpsw.edu.pl; <http://orcid.org/0000-0002-2790-8751>